

Sygn. akt I C 1126/18

Dnia 6 listopada 2018 roku

Wzmianka w trybie art. 157 § 2 k.p.c. zastępująca protokół rozprawy

Podczas rozprawy nie stawił się nikt w imieniu strony powodowej, należycie powiadomionej o terminie posiedzenia. Pozwany nie stawił się, mimo należytego powiadomienia o terminie posiedzenia, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności i nie składał wyjaśnień. Po zamknięciu rozprawy Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny przez odczytanie sentencji i wskazanie ustnie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia.

Protokolant Przewodniczący

.....

(podpis) (podpis)

**WYROK ZAOCZNY
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Beata Ociesa

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko M. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 1126/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 kwietnia 2018 roku Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wystąpiła przeciwko M. G. o zapłatę kwoty 1.557,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 maja 2016 roku do dnia zapłaty, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzone roszczenie obejmuje niespłacone zadłużenie z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 14 kwietnia 2016 roku, którą wierzytelność strona powodowa nabyła w drodze umowy cesji.

(pozew k.2 – 4)

W wyznaczonym terminie pozwana nie zajęła merytorycznego stanowiska w sprawie.

(potwierdzenie doręczenia korespondencji k.31)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. jest przedsiębiorcą wpisanym do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...), którego jednymi z przedmiotów działalności gospodarczej pozostają pozostała finansowa działalność usługowa z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych oraz pozostała działalność wspomagająca usługi finansowe z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych.

(odpis KRS k.10 – 11)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego tj. jedyne dokumentu załączonego do akt sprawy, który posiadał walor dowodowy. Dane dotyczące wpisu spółki prawa handlowego do Krajowego Rejestru Sądowego pozostają przy tym ogólnie dostępne w ramach systemu teleinformatycznego ministerstwa sprawiedliwości (...)

W pozostałym zakresie załączona dokumentacja w postaci niepoświadczonych za zgodność z oryginałem kserokopii nie mogła stanowić podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych. W tym zakresie Sąd podziela w pełnej rozciągłości pogląd prawny zaprezentowany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt III Ca 842/17 (wyrok z dnia 21 czerwca 2017 roku, Lex nr 2386208), w którym wskazano, że w myśl art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa, a regulacja ta nie pozostawia wątpliwości, że moc dowodową ma kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność. W świetle przepisów k.p.c. i orzecznictwa Sądu Najwyższego przez dokument rozumie się jego oryginał, a wyjątki, kiedy oryginał może być zastąpiony przez odpis (kserokopię), określa ustawa. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Mieści się ona w stosowanym w k.p.c. pojęciu odpisu, (jako odwzorowanie oryginału), jednak poświadczenie jej zgodności z takim oryginałem mieści w sobie jednocześnie oświadczenie strony o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Zwykła odbitka ksero (to jest odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała. Jest więc tylko środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron - art. 74 § 2 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 roku, sygn. akt III CZP 37/94, OSNCP 1994 Nr 11, poz. 206, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1998 roku, sygn. akt III CZ 107/98, OSNC 1999, Nr 3, poz. 52, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2002 roku, sygn. akt V CKN 1830/00, OSNC 2004, Nr 1, poz. 9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1280/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 roku, sygn. akt II CSK 401/06, Lex nr 453727, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 roku, sygn. akt II CSK 459/08, Lex nr 607254, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 roku, sygn. akt II CSK 557/08, Lex nr 584200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 10 lipca 2009 roku, sygn. akt II CSK 71/09, Lex nr 584201, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 czerwca 2013 roku sygn. akt I ACa 166/13, Lex nr 1342291, czy też wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 323/12, Lex nr 1238480). Podkreśla się przy tym, że jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym, jak trafnie podkreślono w doktrynie, wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1280/00, niepubl.). Posłużenie się niepotwierdzoną kserokopią jako środkiem mającym posłużyć ustaleniu treści pisemnego dokumentu uznać należy za dopuszczalne tylko wówczas, kiedy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1280/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 roku, sygn. akt II CSK 49/09, Lex

nr 578039, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 roku., sygn. akt III CSK 254/13, Lex nr 1651013, czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2010 r., syn akt I ACa 2/10, Lex nr 1120085).

Mając na względzie powyższe, w szczególności zaś profesjonalny charakter działalności gospodarczej strony powodowej w zakresie usługowej działalności finansowej, jak również korzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, trudno znaleźć jakiegokolwiek argumenty, które wskazywałyby na obiektywną niemożność zaoferowania środków dowodowych (w tym przypadku dokumentów) spełniających ustawowe wymogi w tej mierze.

Na marginesie koniecznym jest wskazanie, że w myśl art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe (Dz.U. 1997, Nr 140, poz. 939 z późn. zm.) oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej. Jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana w formie, o której mowa w ust. 1, spełnia wymagania formy pisemnej także wtedy, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności (art. 7 ust. 3 ustawy Prawo Bankowe). Również i w tym przypadku złożone potwierdzenie nie miało większej wartości dowodowej.

Informacje publikowane przez Komisję Nadzoru Finansowego na jej stronie internetowej ((...)) potwierdzają, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. posiada status krajowej instytucji płatniczej od dnia 10 czerwca 2014 roku. Niemniej jednak stosownie do treści ogólnie dostępnego regulaminu serwisu (...) ((...)) czynności dokonywane w ramach Serwisu (...) nie mają charakteru czynności bankowych (§ 3 ust. 3). Skoro zatem sam operator systemu płatności odmawia możliwości nadania czynności przelewu środków charakteru czynności bankowej, to nie można odwołać się do treści art. 7 ustawy Prawo bankowe, a niepoświadczona za zgodność kserokopia transakcji z dnia 14 kwietnia 2016 roku nie ma większej mocy dowodowej.

Wreszcie nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanej. Stosownie do treści art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód ten ma charakter jedynie subsydiarny, a ustawowe przesłanki do jego przeprowadzenia nie zaktualizowały się w realiach przedmiotowej sprawy.

Po pierwsze, złożenie depozycji przez pozwaną mogłoby mieć znaczenie jedynie dla kwestii dotyczących skutecznego nawiązania stosunku prawnego z poprzednikiem prawnym powódki, a także ewentualnie wymiaru obciążającego jej długu. Okoliczności te jednak podlegałyby weryfikacji dopiero po uprzednim wykazaniu przysługującej stronie powodowej legitymacji czynnej. Nie sposób przyjąć, aby zeznania pozwanej miały potwierdzać fakt skutecznego nabycia wierzytelności w drodze umowy przelewu.

Po wtóre, okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki oraz wymiaru istniejącego zadłużenia mogą zostać wykazane przy użyciu dokumentów. Jest to ogólnie dostępny środek dowodowy, którego zaoferowanie nie powinno nastęrczać większych trudności z punktu widzenia przedsiębiorcy, jakim jest niewątpliwie powodowa spółka. Tym samym nie zachodzi przypadek braku dostępnych środków dowodowych. Z drugiej zaś strony wątpliwym pozostaje próba dowodzenia tzw. faktów pozytywnych, a więc zawarcia umowy, jej wykonania, terminu wymagalności, czy wysokości długu poprzez depozycje strony pozwanej tj. potencjalnego dłużnika, skoro wszelkie niezbędne dokumenty w tej mierze powinny być nie tylko w posiadaniu powódki, ale również zostać złożone wraz z pozwem stosownie do obowiązujących w postępowaniu cywilnym zasad prawdy materialnej (art. 3 k.p.c.) i szybkości postępowania (art. 6 § 2 k.p.c.), a także powinności zgłaszania wniosków dowodowych i twierdzeń bez zbędnej zwłoki (art. 217 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Stosownie do treści art. 6 k.c. (ciężar dowodu – onus probandi) strony zobowiązane są do wykazania faktów, z których wywodzą dla siebie korzystne skutki prawne. W odniesieniu do roszczenia sformułowanego przez powódkę to na

niej spoczywał ciężar udowodnienia po pierwsze skutecznego nabycia wierzytelności w drodze umowy cesji, a po wtóre istnienia stosunku cywilnoprawnego będącego podstawą powstania wierzytelności oraz wysokości zadłużenia. Pomimo przysługującej inicjatywy dowodowej oraz szerokiego wachlarza środków dowodowych żadna z powyżej opisanych okoliczności, mających istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia, nie została udowodniona.

Pełną aktualność zachowują rozważania poczynione w części dotyczącej oceny materiału dowodowego, a ich powielanie w tym miejscu nie znajduje większego uzasadnienia. Opieranie żądania wyłącznie na kserokopiach dokumentów, których treść nie została poświadczona za zgodność z oryginałem w rozumieniu art. 129 § 2 k.p.c. nie mogło prowadzić do pozytywnego rezultatu z punktu widzenia strony powodowej. Jednocześnie nie zaktualizowały się przesłanki do zastosowania w niniejszej sprawie norm art. 229 k.p.c. (fakty przyznane), 230 k.p.c. (fakty niezaprzeczone), czy też art. 231 k.p.c. (domniemanie faktyczne). Przedstawione przez powódkę twierdzenia w świetle załączonych do pozwu kserokopii mogły być potraktowane co najwyżej w kategoriach uprawdopodobnienia (art. 243 k.p.c.). Instytucja ta nie mogła jednak zastąpić powszechnie przyjmowanych rygorów dowodowych. Nie zachodzi jakakolwiek podstawa do zwolnienia z ciężaru udowodnienia faktów podmiotu profesjonalnie trudniącego się dochodzeniem wierzytelności. Co więcej podmiot taki winien dysponować stosownymi dokumentami, które potwierdzą zasadność jego twierdzeń. Uchybienie tej powinności działa wyłącznie na niekorzyść przedsiębiorcy, a brak zachowania należytej staranności w udokumentowaniu swych wierzytelności wpisuje się w ogólne ryzyko działalności gospodarczej tego typu.

Na marginesie należy zaznaczyć, że złożenie do akt sprawy prawidłowo poświadczonych za zgodność dokumentów nie wpływałoby na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Roszczenie opierać miało się bowiem na treści umowy pożyczki zawartej przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (Internet), a zatem strona powodowa winna wykazać, że pozwana w rzeczywistości wystąpiła z wnioskiem o udzielenie pożyczki po uprzedniej skutecznej rejestracji w ramach strony internetowej (...) (§ 3 ust. 1 umowy ramowej), a także prawidłowym zalogowaniu się do aplikacji pożyczkodawcy – KontoConnect (§ 3 ust. 3 i 5 umowy ramowej). Okoliczności te odzwierciedliłyby nie tylko rzeczywistą wolę obu stron w zawarciu umowy na określonych warunkach, ale również identyfikowałyby osobę pożyczkobiorcy. Kwestia ta miała jednak charakter drugorzędny wobec uprzednio poczynionych rozważań.

Z tych wszystkich względów powództwo jako nieudowodnione podlegało w całości oddaleniu.